STUDIA Z DZIEJÓW PAŃSTWA I PRAWA POLSKIEGO
XXVI — 2023
STUDIES IN HISTORY OF POLISH STATE AND LAW

DOI: 10.48269/2450-6095-sdpipp-26-008 e-ISSN 2450-6095; ISSN 1733-0335

Damian Szczepaniak
dr, Uniwersytet Gdański
https://orcid.org/0000-0003-1315-7448

Między sprawiedliwością a praworządnością. Sąd Najwyższy II Rzeczypospolitej wobec problemu odpowiedzialności karnej na podstawie tzw. kodeksu Tagancewa za zdradę kraju popełnioną w okresie I wojny światowej

1. Wprowadzenie; 2. Przepisy dotyczące zdrady kraju w tzw. kodeksie Tagancewa i ich obowiązywanie w byłym Królestwie Polskim; 3. Problem odpowiedzialności karnej za zdradę kraju popełnioną w okresie I wojny światowej w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego; 4. Wnioski.

1

Kwestia odpowiedzialności karnej za przestępstwo zdrady kraju popełnione podczas I wojny światowej na ziemiach byłego Królestwa Kongresowego oraz w okresie walk o granicę wschodnią na obszarach, których przynależność państwowa nie została jeszcze rozstrzygnięta, była jednym z istotnych problemów, przed jakimi stanęło sądownictwo polskie w byłym zaborze rosyjskim w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Z jednej bowiem strony poczucie sprawiedliwości nakazywało rozliczenie osób działających na szkodę Polski w szczególnie trudnym czasie walk o jej niepodległy byt i kształt granic, z drugiej natomiast – pojawiały się wątpliwości, czy w świetle obowiązującego wówczas prawa karnego było to w ogóle możliwe. Orzeczenia wydane w tego rodzaju sprawach przez Sąd Najwyższy poruszały m.in. kwestie związane z państwowością Królestwa Polskiego w okresie I wojny światowej, a także z problemem ciągłości państwa polskiego. Były więc one przedmiotem zainteresowania badaczy, analizujących je w perspektywie prawa międzynarodowego[1]. Kwestie prawnokarne, które

[1] Zob. m.in.: C. Berezowski, *Powstanie państwa polskiego a orzecznictwo Sądu Najwyższego*, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej" 1924, nr 9–16; idem, *Powstanie państwa polskiego w świetle prawa narodów*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2008, s. 96–101; P. Roth, *Die Entstehung des polnischen Staates. Eine völkerrechtich-politische Untersuchung*, O. Liebmann, Berlin 1926, s. 58–68; S. Hubert, *Odbudowa państwa polskiego jako problemat prawa narodów*, „Droga"

stanowiły clou rozstrzyganych przez Sąd Najwyższy problemów, nie zostały natomiast poddane naukowej refleksji. Celem artykułu będzie zatem próba oceny orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego odpowiedzialności za zdradę kraju na podstawie rosyjskiego kodeksu karnego z 1903 r., znanego jako tzw. kodeks Tagancewa, w perspektywie prawnokarnej oraz motywów, jakimi rzeczywiście kierował się SN, rozstrzygając tego typu sprawy. W przypadku niniejszego tekstu będzie chodziło o zdradę kraju popełnioną w okresie I wojny światowej, podczas niemieckiej okupacji terenów byłego Królestwa Polskiego. W przygotowaniu jest natomiast artykuł dotyczący zdrady kraju w okresie walk o granicę.

2

Niemieckie prawo karne i doktryna wśród przestępstw przeciwko państwu wyróżniały te, które zostały wymierzone w jego ustrój, władze, porządek konstytucyjny, a więc odnosiły się do stosunków wewnętrznych, oraz godzące w jego interesy, w tym niepodległy byt i integralność terytorialną, w relacjach zewnętrznych. Na oznaczenie pierwszej grupy przestępstw stosowane było pojęcie *Hochverrat*, drugiej natomiast – *Landesverrat*[2]. Wacław Makowski określał je kolejno jako zdradę stanu i zdradę kraju[3]. W literaturze polskiej nie wypracowano jednakże w tej materii jednolitej terminologii[4]. W tłumaczeniach rosyjskiego kodeksu karnego z 1903 r., w odniesieniu do drugiej grupy przestępstw, której została poświęcona część czwarta kodeksu (art. 108–119), możemy spotkać się zarówno z określeniem zdrada stanu[5], jak i zdrada kraju[6]. W niniejszym opracowaniu będę posługiwał się

1934, nr 6, s. 548–551; L. Ehrlich, *Prawo narodów*, Księgarnia Stefana Kamińskiego, Kraków 1948, s. 133–136; J. Sondel, *Ius postliminii jako podstawa uznania ciągłości I i II oraz II i III Rzeczypospolitej*, [w:] *Na szlakach niepodległej. Polska myśl polityczna i prawna w latach 1918–1939*, red. M. Marszał, M. Sadowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009, s. 21–43.

[2] F. von Liszt, *Lehrbuch des Deutschen Strafrechts*, Verlag von I. Guttentag, Berlin 1914, s. 524–533.

[3] *Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczypospolitej Polskiej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego*, oprac. W. Makowski, t. II: *Część II–XIX k.k.*, Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska", Warszawa 1921, s. 53.

[4] H. Rajzman, *Zdrada kraju w prawie polskim*, Spółdzielnia Wydawnicza „Książka", Warszawa 1948, s. 5–19; J. Wojciechowska, *Zdrada ojczyzny w polskim prawie karnym na tle porównawczym*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1978, s. 18–22.

[5] *Kodeks karny z r. 1903 (przekład z rosyjskiego) z uwzględnieniem zmian i uzupełnień, obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 1 maja 1921 r.*, Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 1922, s. 36.

[6] *Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczypospolitej Polskiej…*, *op. cit.*, s. 51.

pojęciem zdrady kraju. Wyjątek będą stanowiły jedynie cytaty orzeczeń, w których użyto innego określenia.

Podstawowym przepisem regulującym kwestie odpowiedzialności karnej za zdradę kraju w tzw. kodeksie Tagancewa był art. 108, pod który podpadał szereg różnych zachowań godzących w bezpieczeństwo zewnętrzne państwa. Przepis ten w brzemieniu nadanym mu dekretem Naczelnika Państwa z 2 stycznia 1919 r. stanowił, iż odpowiedzialności karnej podlega „obywatel polski winny dopomagania lub sprzyjania nieprzyjacielowi w jego działaniach wojennych lub innych wrogich działaniach przeciwko Polsce". Czyn określony we wskazanym przepisie został zagrożony karą od 4 do 15 lat ciężkiego więzienia. Jeśli natomiast sprawca, popełniając przedmiotowe przestępstwo, wyświadczył nieprzyjacielowi istotną pomoc bądź w celu zdradzieckim dopuścił się zabójstwa, miał zostać skazany na ciężkie więzienie bezterminowe. W przypadku zaś pozostałych typów kwalifikowanych, takich jak np. szpiegostwo, wydanie nieprzyjacielowi armii, floty lub grupy wojska czy skłonienie żołnierzy do przejścia na stronę przeciwnika, osobie popełniającej czyn zabroniony groziła kara śmierci. Przepis art. 108 przewidywał również, iż odpowiedzialności karnej na określonych w nim zasadach będzie podlegał obywatel polski, który opisanego w nim przestępstwa dopuścił się przeciwko państwu cudzoziemskiemu związanemu z Polską przymierzem broni. Na mocy art. 119 za przestępstwo z art. 108 odpowiadać ponadto mógł cudzoziemiec, który dopuścił się go podczas pobytu w Polsce.

Do popełnienia czynu zabronionego z art. 108 niezbędne było zrealizowanie przynajmniej jednego z dwóch znamion przedmiotowych określonych w tym przepisie, a mianowicie „dopomagania" lub „sprzyjania". „Dopomaganie" definiowane było przez Sąd Najwyższy jako:

> każdy świadomy czyn zmierzający w jakikolwiek sposób bądź do wzmożenia sił zbrojnych lub zasobów bojowych wojującego z Polską nieprzyjaciela, albo jego wojennego pogotowia lub sprawności, bądź do ułatwienia mu jego wojennych lub innych wrogich Polsce działań, bądź do uszczuplenia sił wojennych lub zasobów bojowych i gospodarczych Polski, albo do zmniejszenia pogotowia, sprawności lub zdatności bojowej tych sił, bądź do osłabienia patriotyzmu, odwagi lub siły odpornej społeczeństwa, bądź wreszcie do zatamowania, udaremnienia lub utrudnienia działań wojennych z polskiej strony[7].

„Sprzyjanie" z kolei rozumiane było jako:

> wszelkie przejawy przychylności dla wroga, pomiatającej dobrem ojczystego, lub bodaj tylko zamieszkiwanego w czasie wojny (art. 119 k.k.) kraju, czyniącej ujmę jego

[7] Orzeczenie SN z dnia 2 maja 1922 r., 2843/21, OSN K 1922, poz. 104.

interesom i ponad jego powodzenie przenoszącej pomyślność nieprzyjaciela – w rodzaju np. wynurzania pragnień zwycięstwa wroga nad Polską, demonstracji na jego cześć, modłów na intencję jego powodzenia, wysławiania jego potęgi z poniżeniem Polski itp.[8].

„Sprzyjanie" nieprzyjacielowi Sąd Najwyższy łączył niejednokrotnie z zachowaniami związanymi z kształtowaniem nieprzychylnych Polsce nastrojów społecznych oraz kreowaniem sprzecznych z polską racją stanu postaw. Czyn sprawcy dopuszczającego się zdrady kraju mógł przybierać formę zarówno działania, jak i zaniechania[9] oraz polegać na choćby pośrednim współdziałaniu z wrogiem[10]. Dla uznania sprawcy winnym dopuszczenia się przestępstwa zdrady kraju bez znaczenia była „rzeczywista owocność", a więc skutki[11] popełnionego czynu. Chodziło o to, aby ów czyn stanowił formę pomocy nieprzyjacielowi[12], mogącą obiektywnie wyrządzić szkodę Polsce[13]. Nieistotne zaś było, czy w konkretnym przypadku „zrządził on szkodę ojczyźnie, a wrogowi dał korzyści"[14]. Skutki, jakie pociągał za sobą, miały natomiast znaczenie dla odpowiedzialności z typu kwalifikowanego,

[8] *Ibidem*. Nie chodziło tu jednak – jak zaznaczał Sąd Najwyższy – o takie działania, które dotyczyłyby „objawów chrześcijańskiej litości nad wrogiem, żalu nad niedolą jego jeńców i rannych i ogólnoludzkiego współczucia dla jego klęsk". Podobnie N. Tagancew w swoim komentarzu zwracał uwagę, iż nie stanowiło przestępstwa zdrady kraju nakarmienie żołnierza nieprzyjaciela czy udzielenie mu pomocy medycznej przez lekarza bądź duszpasterskiej przez duchownego. Za zdradę kraju należało uznać natomiast np. nieprzymusowe dostarczanie prowiantu dla armii nieprzyjacielskiej czy – jak dodawał W. Makowski – organizowanie akcji sanitarnej mającej na celu udzielenie pomocy nieprzyjacielowi ze szkodą dla kraju. Zob. N. Tagancew, *Kodeks karny (22 marca 1903 r.), cz. II–XIX (art. 73–407)*, tłum. J. Dąbrowo, R. Lobman, Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1922, s. 28; *Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczypospolitej Polskiej…*, *op. cit.*, s. 56.

[9] Działanie polegać mogło na świadczeniu konkretnej pomocy nieprzyjacielowi, np. poprzez służenie mu radą, udzielanie wskazówek czy przekazywanie wiadomości, zaniechanie zaś – na niewykonaniu określonych obowiązków, związanych np. ze szkodzeniem nieprzyjacielowi. Zob. N. Tagancew, *op. cit.*, s. 28; *Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczypospolitej Polskiej…*, *op. cit.*, s. 56.

[10] Orzeczenie SN z dnia 2 maja 1922 r., 2843/21, OSN K 1922, poz. 104.

[11] *Ibidem*.

[12] Nieprzyjacielem mogło być nie tylko państwo, z którym Polska znajdowała się w stanie wojny. Przepis art. 108 obok „działań wojennych" wymieniał bowiem również „inne wrogie działania". Nieprzyjaźń między państwami mogła przejawiać się także „w braku pomiędzy nimi normalnych stosunków międzynarodowych, powodując np. odwołanie przedstawiciela dyplomatycznego" (Orzeczenie SN z dnia 14 listopada 1922 r., 3040/22, OSN K 1922, poz. 262).

[13] Orzeczenie SN z dnia 2 maja 1922 r., 833/22, OSN K 1922, poz. 106.

[14] Orzeczenie SN z dnia 11 października 1921 r., 2097/21, OSN K 1921, poz. 136.

polegającego na okazaniu nieprzyjacielowi istotnej pomocy[15]. Przestępstwa z art. 108 można się było dopuścić wyłącznie umyślnie, a zamiar sprawcy obejmować miał udzielenie nieprzyjacielowi pomocy oraz zaszkodzenie ojczyźnie[16]. Sąd Najwyższy podkreślał, że kluczowe dla pociągnięcia przez sądy polskie do odpowiedzialności karnej za zdradę kraju było, aby dany czyn wymierzony był przeciwko Polsce, nie zaś wyłącznie przeciwko jej obywatelowi bądź innemu państwu. Odnosząc się do szczególnie interesującej nas kwestii odpowiedzialności za zdradę kraju w okresie I wojny światowej, stwierdził, iż nie stanowiło zdrady kraju przystąpienie

> do organizacji, mającej na celu tropienie szpiegów rosyjskich w okupowanej przez Niemcy Polsce i wskazywanie Niemcom osób, które dany ajent o szpiegostwo na rzecz Rosji słusznie czy niesłusznie posądza. Aczkolwiek bowiem podobne działanie dopomaga Niemcom, ale, samo przez się nie szkodzi Polsce, choćby owe słuszne czy niesłuszne denuncjacje dotyczyły jej obywateli, gdyż nie przeciwko oddzielnym obywatelom polskim, lecz przeciwko Polsce, jako całości, kieruje się zbrodnia zdrady stanu[17].

Wprawdzie postępowania w sprawach o zdradę kraju, dotyczące interesującego nas okresu, toczyły się zwykle w związku z zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 108, warto wspomnieć, iż część czwarta tzw. kodeksu Tagancewa zawierała w tej kwestii również szereg kazuistycznych przepisów. Niektóre z nich określały typy czynów, które można było popełnić w sytuacji zagrożenia wojną bądź innym niebezpieczeństwem dla państwa o charakterze zewnętrznym, traktując np. o wstąpieniu do wojska nieprzyjacielskiego (art. 109) czy nakłanianiu rządu obcego państwa do podjęcia względem Polski wojennych lub innych wrogich działań (art. 110). Wśród przepisów części czwartej znalazły się i takie, które odnosiły się do czynów wiążących się z wejściem w bliższe relacje także z państwami niepozostającymi z Polską w stosunkach wrogich. Czyny te mogły stanowić bowiem potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski[18]. Chodziło tu więc przykładowo o ułatwienie rządowi lub agentowi obcego państwa zbierania informacji dotyczących bezpieczeństwa Polski lub jej wojska (art. 111) czy o sporządzenie planu lub rysunku polskiej budowli wojskowej (art. 112).

Przepisy części czwartej kodeksu karnego z 1903 r. zostały wprowadzone na obszarze całego Cesarstwa Rosyjskiego, w tym również na ziemiach byłego Królestwa Kongresowego, na mocy ustawy z 7 czerwca 1904 r., a następnie zmienione

---

15 *Ibidem*.

16 *Ibidem*.

17 Orzeczenie SN z dnia 3 stycznia 1922 r., 2520/21, OSN K 1922, poz. 2.

18 *Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczypospolitej Polskiej…*, *op. cit.*, s. 70.

i uzupełnione ustawą z 5 lipca 1912 r.[19]. Wraz z przepisami kilku innych części tzw. kodeksu Tagancewa, art. 108–119 obowiązywały w Rosji w chwili wybuchu I wojny światowej[20]. Cały kodeks z 1903 r. został natomiast wprowadzony dopiero przez Niemców, na okupowanych przez nich obszarach Kongresówki, rozporządzeniem naczelnego dowódcy wojsk niemieckich na froncie wschodnim Paula von Hindenburga z 21 marca 1915 r.[21], a następnie utrzymany w mocy rozporządzeniem generał-gubernatora warszawskiego Hansa von Beselera z 6 września tegoż roku[22]. W literaturze utrwalił się pogląd, że Niemcy działali w błędnym przeświadczeniu, iż to właśnie tzw. kodeks Tagancewa, nie zaś Kodeks Kar Głównych i Poprawczych, obowiązywał na okupowanym przez nich terytorium[23]. Wprowadzając go, chcieli zatem uczynić zadość art. 43 konwencji haskiej z 18 października 1907 r., dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej, zgodnie z którym władze okupacyjne miały obowiązek przestrzegania, o ile nie zaszły bezwzględne przeszkody, prawa obowiązującego na administrowanym terytorium[24]. W odniesieniu jednak do niektórych przepisów, w tym m.in. dotyczących zdrady kraju, w wymienionych rozporządzeniach stwierdzono, iż nie będą one stosowane. W związku z tym Sąd Najwyższy, orzekając w sprawach o zdradę kraju popełnionych w latach 1915–1917, doszedł do wniosku, że przepisy te zostały jedynie zawieszone, lecz nie uchylone. Powołując się na przywołany przepis konwencji haskiej, Sąd Najwyższy stwierdził jednocześnie, że niemieckie władze okupacyjne nie były zresztą władne uchylić obowiązujących na zajmowanym terenie byłego Królestwa Polskiego przepisów kodeksu karnego z 1903 r.[25]. Jego zdaniem regulacje dotyczące zdrady kraju pozostały zatem

---

[19] Ustawa ta pozostawała pod istotnym wpływem wydanej rok wcześniej angielskiej ustawy o tajemnicach urzędowych (Official Secrets Act 1911, 1 & 2 Geo. 5. c. 28), która znacząco poszerzała zakres penalizacji przestępstw przeciwko bezpieczeństwu państwa, opierając się na kryterium strony podmiotowej. Zob. W.M. Borowski, *Zasady prawa karnego*, Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa 1924, s. 46–48.

[20] K. Grzybowski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. IV: *Od uwłaszczenia do odrodzenia państwa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982, s. 252.

[21] Rozporządzenie Naczelnego Wodza na Wschodzie z 21 marca 1915 r. dotyczące prawa karnego dla obszarów Polski rosyjskiej podlegających niemieckiej administracji, Dziennik Rozporządzeń Władz Cesarsko-Niemieckich w Polsce z 1915 r., nr 1, poz. 10.

[22] Rozporządzenie Jenerał-Gubernatora Warszawskiego z 6 września 1915 r. o prawie karnym w okręgu Jenerał-Gubernatorstwa Warszawskiego, Dziennik Rozporządzeń dla Jenerał-Gubernatorstwa Warszawskiego z 1915 r., nr 12, poz. 9.

[23] S. Borzdyński, *Obowiązywanie rosyjskiego kodeksu karnego z 1903 roku w polskim prawie karnym okresu międzywojennego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy" 1980, nr 1, s. 35.

[24] Konwencja dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej, Dz.U. z 1927 r., nr 21, poz. 161.

[25] Zdaniem Sądu Najwyższego taka możliwość istniała jedynie w stosunku do przepisów procesowych oraz administracyjnoprawnych, do których art. 43 nie miał zastosowania. Pogląd ten,

w mocy[26]. Uchylone zostały one dopiero na podstawie art. 4 przepisów przechodnich do kodeksu karnego, uchwalonych przez Tymczasową Radę Stanu Królestwa Polskiego 7 sierpnia 1917 r.[27], a następnie zaczęły ponownie obowiązywać na podstawie art. 1 dekretu Naczelnika Państwa z 2 stycznia 1919 r. w przedmiocie przywrócenia mocy obowiązującej części czwartej Kodeksu Karnego z 1903 r.[28]. Sąd Najwyższy, orzekając w październiku 1919 r. w sprawie dotyczącej popełnienia zdrady kraju w latach 1915–1917, stwierdził:

> czyny karygodne, zagrożone w przepisach, obowiązujących w danym czasie w ustawie karnej, zawieszonych przez okupującego kraj nieprzyjaciela, lecz w sposób uprawniony nie uchylonych, a następnie przywróconych do praktycznego stosowania, mogą i powinny ulec ściganiu i ukaraniu. Ogólna zaś ta zasada tym większej nabiera niezawodności i oczywistości co do zdrady stanu, bo jeśli inną przyjąć wykładnię, to obywatele w czasie każdego najścia nieprzyjaciela mogliby bezkarnie zdradzać na jego korzyść ojczyznę, skoro by tylko tenże nieprzyjaciel zarządził i obwieścił uchylenie mocy dawnych ustaw, lub zawieszenie ich stosowania[29].

---

aprobowany również w doktrynie, znajdował swoje uzasadnienie w protokołach komisji redagującej tekst konwencji. Zakładał on, iż wyraz *lois* użyty w niej został w znaczeniu nadanym mu przez orzecznictwo francuskie, a więc w odniesieniu do prawa materialnego, nie zaś do prawa procesowego i rozporządzeń administracyjnych. Zob. J. Makowski, *Zasady prawa międzynarodowego*, Warszawa 1915, s. 198; idem, *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Spółdzielnia Wydawnicza „Książka", Warszawa 1948, s. 660.

[26] Orzeczenie SN z dnia 17 października 1919 r., 774/1919, OSN K 1919, poz. 65. Tezę tę zaaprobował również profesor prawa międzynarodowego Uniwersytetu Warszawskiego Cezary Berezowski, który uważał natomiast, iż w świetle art. 43 IV konwencji haskiej niedopuszczalne było także zawieszenie stosowania ustawy. Twierdził bowiem: „W pojęciu uszanowania ustawy mieści się nie tylko wykluczenie wszelkiego rodzaju zmian i zniesienia ustawy, ale nawet zawieszenie jej mocy obowiązującej, bo uszanować należy nie ustawę, a uosobioną w niej suwerenność przeciwnika, czego okupant w żadnym razie nie czyni, gdy zawiesza stosowanie jej przejawów do warunków ogólnych", C. Berezowski, *Powstanie Państwa Polskiego a orzecznictwo Sądu Najwyższego*, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej" 1924, nr 9, s. 1.

[27] Przepisy przechodnie do kodeksu karnego z 7 sierpnia 1917 r., Dziennik Urzędowy Departamentu Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego z 1917 r., nr 1, poz. 6.

[28] Dekret w przedmiocie przywrócenia mocy obowiązującej części czwartej Kodeksu Karnego z r. 1903, Dz.Pr.P.P. z 1919 r., nr 1, poz. 81. Zob. J. Koredczuk, *Zaborcze kodyfikacje prawa karnego materialnego w Polsce w okresie przejściowym w latach 1918–1932*, [w:] *Okresy przejściowe: ustrój i prawo*, red. J. Przygodzki, E-Wydawnictwo Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2019, s. 153–154.

[29] Orzeczenie SN z dnia 17 października 1919 r., 774/19, OSN K 1919, poz. 65. Pogląd o możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej za dopuszczenie się zdrady kraju przeciwko własnemu państwu będącemu pod okupacją znajdował również swoje odzwierciedlenie w doktrynie. Julian Makowski pisał, iż w związku z tym, że mieszkańcy okupowanego terytorium

3

Zdaniem Sądu Najwyższego skazanie sprawcy za dopuszczenie się zdrady Polski w czasie niemieckiej okupacji terenów byłego Królestwa Polskiego w okresie I wojny[30] umożliwiał art. 14 tzw. kodeksu Tagancewa. Przepis ten stanowił: „Nową ustawę karną sąd wyrokujący stosuje również do tych czynów, popełnionych przed uzyskaniem przez tę ustawę mocy obowiązującej, które były zakazane pod groźbą kary za nie w czasie ich popełnienia". W oparciu o cytowany przepis Sąd Najwyższy przyjmował więc, iż w stosunku do osób, które dopuściły się zdrady kraju przed wejściem w życie przepisów przechodnich do kodeksu karnego z 1917 r., powinno stosować się art. 108 w brzmieniu nadanym mu dekretem z 2 stycznia 1919 r. Problem polegał jednak na tym, iż dekret ten, przywracając moc obowiązującą wskazanego przepisu, zmieniał jednocześnie jego treść, zastępując użyte w jego pierwotnej wersji wyrazy „Rosja" i „rosyjski" wyrazami „Polska" i „polski". Wprowadzona modyfikacja nie miała jedynie – jak chciał Sąd Najwyższy – charakteru redakcyjnego. Polegała ona bowiem na zmianie sposobu określenia przedmiotu ochrony, którym pierwotnie było bezpieczeństwo Cesarstwa Rosyjskiego, po wejściu zaś w życie przywołanego dekretu – Rzeczypospolitej Polskiej. Nie mogąc przejść obok tej kwestii obojętnie, Sąd Najwyższy próbował wykazać, iż wbrew

„pozostają […] w dalszym ciągu poddanymi swego rządu legalnego, nie wolno im, pod groźbą odpowiedzialności karnej, pomagać czynnie okupantowi w działaniach wojennych, skierowanym przeciwko wojskom ich kraju", J. Makowski, *Zasady prawa międzynarodowego*, *op. cit.*, s. 198.

[30] W opinii Sądu Najwyższego „każdy, kto w Polsce, podczas jej wojennej okupacji przez Niemców lub Austriaków, współdziałał z władzami okupacyjnymi, na szkodę kraju i ludności, dopuszczał się zdrady stanu, w art. 108 przewidzianej" (orzeczenie SN z dnia 17 października 1919 r., 774/1919, OSN K 1919, poz. 65). Jednym z przejawów takiego współdziałania mogło być należenie do organizacji szpiegowskiej. Stąd, odnosząc się do przedmiotowego okresu, Sąd Najwyższy uznawał, iż „czynem stwierdza sprzyjanie nieprzyjacielowi we wrogich Polsce działaniach, kto przystępuje do organizacji nieprzyjacielskiej, utworzonej w szczególnym celu śledzenia i tamowania w kraju, okupowanym *manu militari*, działań i zamierzeń polskiego społeczeństwa, podejmowanych w imię trosk o ochronę i obronę swojego mienia i swojego bytu. Skoro obywatel lub wprost mieszkaniec Królestwa Polskiego, w czasie zbrojnej jego okupacji przez Niemców, zaciąga się w poczet tajnych agentów policyjnych niemieckich, zobowiązując się dostarczać władzy niemieckiej informacji o poufnych działaniach i zamierzeniach polskiego społeczeństwa, zmierzających do samoobrony, to tym sposobem obejmuje wrogą Polsce placówkę w służbie nieprzyjaciela, pomnaża na szkodę Polski jego siłę i przyczynia się do wzmożenia jego ucisku, a tym samym spełnia zbrodnię dopomagania lub sprzyjania nieprzyjacielowi w jego wrogich względem Polski działaniach" (*ibidem*). Zob. *Ustawy karne tymczasowo obowiązujące w okręgach sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie*, t. 1: *Kodeks karny z ustawami dodatkowymi wydanymi do dnia 1 września 1927, tezami z orzeczeń Sądu Najwyższego i skorowidzem*, oprac. A. Mogilnicki, E.S. Rappaport, Warszawa 1928, s. 109–110.

literalnemu brzmieniu przepisu, mówiącego o zdradzie Rosji, w okresie niemieckiej okupacji należało odnosić go do Królestwa Polskiego. Twierdził bowiem, iż państwowość Królestwa, która – jak wcześniej dowodził – przetrwała „w poczuciu narodu polskiego" oraz „w obliczu prawa międzynarodowego", była „dławiona" przemocą Rosjan, która z kolei ustała z chwilą opuszczenia przez nich Królestwa. Wówczas to – zdaniem Sądu Najwyższego – „odżyła ubezwładniona ową przemocą państwowość Królestwa i – jak dalej wywodził – skoro na obszarze tej państwowości we względzie przestępstw przeciwko państwu obowiązywał wtedy kodeks karny rosyjski, to zdradę stanu *ipso facto* rozumieć należało jako zbrodnię stanu przeciwko Królestwu Polskiemu, które pospołu z Rosją uczestniczyło w wojnie z mocarstwami centralnymi"[31].

W tym kontekście dla Sądu Najwyższego kluczowe było ustalenie kwestii państwowego charakteru Królestwa Polskiego. Tylko bowiem jako państwo mogło ono stanowić przedmiot zdrady kraju. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy powoływał się na art. 1 Aktu Końcowego Kongresu Wiedeńskiego z 9 czerwca 1815 r.[32], stanowiący powtórzenie art. 5 traktatu przyjaźni zawartego 3 maja 1815 r. między Rosją a Austrią[33] oraz art. 3 analogicznego traktatu zawartego tego samego dnia między Rosją a Prusami[34]. Zdaniem Sądu Najwyższego o państwowości Królestwa Polskiego świadczyć miał m.in. sam fakt określenia go w wymienionych postanowieniach mianem państwa (*État*), jak również użycie na oznaczenie jego związku z Cesarstwem Rosyjskim wyrazu *réuni*, wskazującego na „połączenie", mające mieć swoje oparcie w Konstytucji Królestwa (*lié irrévocablement par sa constitution*), nie zaś na „wcielenie". Jego państwowy charakter miał się wyrażać także w samej nazwie „Królestwo Polskie" oraz w zawartym w traktatach postanowieniu, iż carowi rosyjskiemu będzie przysługiwał tytuł króla polskiego. O tym, iż Królestwo Polskie było państwem, i że za takie uważał je Aleksander I, świadczyć miały słowa, których użył w *Manifeście do Polaków*: „To nowe Państwo zostało Królestwem Polskim"[35]. Także Konstytucja z 27 listopada 1815 r. – zdaniem Sądu Najwyższego – traktowała Królestwo Polskie jako odrębne w stosunku do Rosji państwo, złączone z nią unią – opartą na wspólnej osobie monarchy, zasadzie dziedziczności tronu

[31] *Ibidem*.

[32] Akt Końcowy Kongresu Wiedeńskiego (9 czerwca 1815 r.), [w:] *Królestwo Polskie. Dokumenty historyczne dotyczące prawno-politycznego stosunku Królestwa Polskiego do Cesarstwa Rosyjskiego*, wyd. M. Radziwiłł, B. Winiarski, Gebethner i Wolff, Warszawa 1915, s. 198.

[33] Traktat przyjaźni zawarty w Wiedniu dnia 3 maja 1815 r. między Rosją a Austrią, [w:] *Królestwo Polskie. Dokumenty…*, *op. cit.*, s. 37–47.

[34] Traktat przyjaźni zawarty w Wiedniu dnia 3 maja 1815 r. między Rosją a Prusami, [w:] *Królestwo Polskie. Dokumenty…*, *op. cit.*, s. 47–54.

[35] Manifest Aleksandra I do Polaków, [w:] *Królestwo Polskie. Dokumenty…*, *op. cit.*, s. 60–63.

zgodnie z porządkiem obowiązującym w Cesarstwie Rosyjskim oraz wspólnej polityce zagranicznej[36]. O odrębności Królestwa świadczyć miał również osobny: ustrój, armia, budżet, moneta oraz koronacja monarchy w Warszawie.

O ile teza o państwowym charakterze Królestwa Kongresowego w latach 1815–1832 nie budzi kontrowersji i jest zasadniczo akceptowana w literaturze[37], o tyle trudno zgodzić się z argumentami dotyczącymi państwowości Królestwa w okresie późniejszym. Celem Sądu Najwyższego było wykazanie, iż państwowość ta istniała także w kolejnych dziesięcioleciach, aż do momentu powstania niepodległego państwa polskiego. Odnosząc się do okresu po powstaniu listopadowym, SN przyjmował, iż Królestwo nie utraciło wówczas swojej odrębności pomimo zniesienia konstytucji, likwidacji sejmu czy osobnej armii. Dowodem tego miało być m.in.: istnienie odrębnych organów władzy, takich jak Rada Administracyjna, Rada Stanu czy komisje rządowe, osobny budżet oraz odrębności prawne. Sąd Najwyższy konstatował, iż Statut Organiczny z 1832 r. liczył się jeszcze „z nakreśloną w traktacie wiedeńskim zasadą, że utworzone z części Ks. Warszawskiego Królestwo Polskie Kongres Wiedeński połączył z Rosją, jako państwo z państwem, pod wspólnym berłem Cesarza i Króla", całkowicie pomijając brzmienie art. 1 Statutu, który w zdaniu pierwszym stanowił: „Królestwo Polskie, przyłączone na zawsze

[36] Ustawa konstytucyjna Królestwa Polskiego z dnia 27 listopada 1815 r., Dziennik Praw Królestwa Polskiego, t. 1, nr 1.

[37] Na państwowy charakter Królestwa Polskiego wskazywali m. in.: M. Rostworowski, *Prawna geneza Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego*, Kraków 1915 (odbitka z „Głosu Narodu"), s. 88; B. Winiarski, *Ustrój polityczny ziem polskich w XIX wieku*, Wydawnictwo „Fiszer i Majewski", Poznań 1923, s. 101–102; C. Berezowski, *Powstanie państwa polskiego w świetle prawa narodów*, *op. cit.*, s. 92; A. Ajnenkiel, *Konstytucje Polski 1791–1997*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2001, s. 103; H. Izdebski, *Konstytucja Królestwa Polskiego z 1815 r.*, [w:] *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, red. M. Kallas, t. 1, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990, s. 203; M. Kallas, *Historia ustroju Polski*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 212. W najnowszej literaturze Wacław Uruszczak określa Królestwo Kongresowe mianem jednego z satelickich, niesuwerennych „państw polskich". Zob. W. Uruszczak, *Suwerenność polskich organizmów państwowych w latach 1795–1848*, „Problems of Economics and Law" 2020, nr 2, s. 20. Z kolei Lech Mażewski twierdzi, iż Królestwo posiadało cechy państwa w znaczeniu wewnętrznym, a więc ludność, terytorium oraz władzę zwierzchnią, biorąc natomiast pod uwagę sferę relacji zewnętrznych – uznaje je za „nie w pełni samodzielny podmiot prawa narodów". Zob. L. Mażewski, *Księstwo Warszawskie i Królestwo Polskie z punktu widzenia prawa międzynarodowego*, „Państwo i Prawo" 2014, z. 2, s. 66–70; idem, *Królestwo Polskie z punktu widzenia prawa wewnętrznego i prawa narodów*, [w:] *System polityczny, prawo, konstytucja i ustrój Królestwa Polskiego 1815–1830. W przededniu dwusetnej rocznicy powstania unii rosyjsko-polskiej*, red. idem, Wydawnictwo Von Borowiecky, Radzymin 2013, s. 86–90; idem, *Oblany egzamin z polityki. O narodzinach, istnieniu i upadku państwa polskiego w latach 1806–1874*, Wydawnictwo Von Borowiecky, Radzymin 2016, s. 89–91.

do Państwa Rosyjskiego, stanowi nierozdzielną część tego państwa"[38]. Podpisanie 26 lutego 1832 r. przez Mikołaja I Statutu Organicznego Cezary Berezowski uznał za moment utraty przez Królestwo Polskie jego polityczno-prawnej odrębności[39]. Także w literaturze historycznoprawnej wyrażane są podobne poglądy. Przykładowo Zbigniew Stankiewicz pisał o „inkorporacji Królestwa Polskiego" oraz o sprowadzeniu go do roli „jednej z prowincji Cesarstwa"[40]. Zdaniem Lecha Mażewskiego, który uznał to twierdzenie za zbyt daleka idące, Statut Organiczny oznaczał „regres statusu publicznoprawnego Królestwa", które straciło „możliwość bycia ułomnym podmiotem prawa międzynarodowego, chociaż pozostało państwem w sferze prawa wewnętrznego", jednak – jak sam zastrzegł – także w tym aspekcie należy mówić o pewnych ograniczeniach[41]. Do całkowitej likwidacji odrębności Królestwa doszło po powstaniu styczniowym, kiedy to w latach 1864–1876 zniesione zostały wszystkie stanowiące jej wyraz instytucje, w tym również te, które były owocem reform Aleksandra Wielopolskiego z lat 1861–1862, w następstwie czego nastąpiła pełna unifikacja ustrojowa Królestwa z Cesarstwem[42]. Nie mogąc przejść obojętnie wobec tego faktu, Sąd Najwyższy uznał jednak, iż zniesienie owych odrębności nie dokonało się na mocy „ustaw zasadniczych, lecz tylko drogą poszczególnych postanowień i zarządzeń, sprzecznych z istotą prawnopaństwowego stosunku Polski do Rosji i niezdolnych go zmienić". Zdaniem Sądu Najwyższego Statut Organiczny,

---

[38] Statut Organiczny Królestwa Polskiego z dnia 14/26 lutego 1832 r., Dziennik Praw Królestwa Polskiego, t. XIV, nr 55.

[39] C. Berezowski, *Powstanie państwa polskiego w świetle prawa narodów*, *op. cit.*, s. 95.

[40] Zwracał on również uwagę, iż pewne funkcje państwowe, jakie spełniało jeszcze wówczas Królestwo, „realizowały przede wszystkim interesy zaborcy, zmierzającego do przygotowania warunków pełnej inkorporacji i wynarodowienia ziem polskich". Zob. Z. Stankiewicz, *Królestwo Polskie 1815–1863*, [w:] *Historia państwa i prawa Polski*, t. III: *Od rozbiorów do uwłaszczenia*, red. J. Bardach, M. Senkowska-Gluck, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981, s. 298–299. O znaczeniu art. 1 Statutu Organicznego w podobny do Z. Stankiewicza sposób piali m.in.: T. Demidowicz, *Statut organiczny z 1832 r.*, [w:] *Konstytucje Polski. Studia monograficzne…*, *op. cit.*, t. 1, s. 295; A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju i prawa polskiego (1772–1918)*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2002, s. 113; M. Kallas, *op. cit.*, s. 213.

[41] L. Mażewski, *Oblany egzamin z polityki…*, *op. cit.*, s. 179.

[42] Pozostała jedynie – zwłaszcza w tytulaturze carów – nazwa Królestwo Polskie, której formalnie nie uchylono. Jednakże od 1888 r. zaczęło się pojawiać określenie „gubernie Kraju Nadwiślańskiego", a następnie nazwa *Priwislinskij kraj*, która trafiła także do oficjalnych aktów. Zob. K. Grzybowski, *op. cit.*, s. 67. Szerszej na temat likwidacji odrębności ustrojowej Królestwa zob. m.in.: *ibidem*, s. 62–67; G. Smyk, *Demontaż reform Wielopolskiego na tle reorganizacji administracji Królestwa Polskiego po powstaniu styczniowym*, [w:] *Próba ustrojowej rekonstrukcji Królestwa Polskiego w latach 1861–1862. W 150. rocznicę reform margrabiego Aleksandra Wielopolskiego*, red. L. Mażewski, Pracownia Wydawnicza „ElSet", Olsztyn 2012, s. 138–188; L. Mażewski, *Oblany egzamin z polityki…*, *op. cit.*, s. 279–289.

który w jego błędnej opinii dowodzić miał państwowego charakteru Królestwa Polskiego, choć w praktyce nie był stosowany, formalnie obowiązywał jako ustawa zasadnicza aż do końca panowania rosyjskiego. Ostatecznie Sąd Najwyższy doszedł do dość zaskakującego wniosku, iż państwowość Królestwa przetrwała po pierwsze „w poczuciu narodu polskiego", a po drugie „w obliczu prawa międzynarodowego", stwierdzając, iż „przed wskrzeszeniem zjednoczonej Rzeczypospolitej Polskiej, na części jej obecnego obszaru, […] istniało od r. 1815 państwo polskie, p.n. Królestwa Polskiego, jako, w rozumieniu prawa narodów, państwo odrębne, złączone z Rosją węzłem unii, ale mające własną państwowość, międzynarodowo uznaną". Do tezy o przetrwaniu państwowości Królestwa „w poczuciu narodu polskiego" odniósł się C. Berezowski, trafnie stwierdzając, że od tego, czy w poczuciu narodu istnieje jego fikcyjna suwerenność, „nie można uzależniać istnienia lub nieistnienia faktycznej państwowości: suwerenność ta w niczym uzewnętrznioną od 1830 r. nie była i, wobec wchłonięcia przez suwerenność rosyjską, uosobioną być nie mogła"[43]. Nie ulega także wątpliwości, iż w czasie I wojny światowej Królestwo Polskie nie miało uznania międzynarodowego i było uważane za część Cesarstwa Rosyjskiego, nie zaś za osobne państwo. Świadczyć o tym mogą chociażby sformułowania użyte w akcie 5 listopada, w którym mowa była o ziemiach polskich „panowaniu rosyjskiemu wydartych", jak również reakcje na tenże akt ze strony Ententy. W deklaracji koalicji w sprawie proklamowania przez Niemcy i Austro-Węgry Królestwa Polskiego zarzucono wspomnianym mocarstwom pogwałcenie prawa międzynarodowego poprzez naruszenie zasady, która „zabrania państwu prowadzącemu wojnę, zmuszać poddanych przeciwnika do uczestnictwa w operacjach wojskowych przeciwko własnemu krajowi"[44], uznając tym samym Polaków zamieszkujących Królestwo za poddanych rosyjskich.

Przyjmując, iż w okresie I wojny światowej istniało Królestwo Polskie będące odrębnym państwem, Sąd Najwyższy starał się dowieść, że znajdowało się ono w stanie wojny z Niemcami. Czynił to, wskazując m.in., że Mikołaj II rozpoczął wojnę z Niemcami jako „Cesarz Rosyjski i Król Polski", co było jednak wyrazem stosowanej przez niego tytulatury, nie zaś dowodem wypowiedzenia wojny w imieniu Królestwa, które car uważał za integralną część Rosji. O uczestniczeniu Królestwa Polskiego w wielkiej wojnie – zdaniem Sądu Najwyższego – świadczyć miały również okoliczności faktyczne, takie jak np. „utworzenie we Francji całej

[43] C. Berezowski, *Powstanie Państwa Polskiego a orzecznictwo Sądu Najwyższego*, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej" 1924, nr 11, s. 3.

[44] Zob. K. Kumaniecki, *Zbiór najważniejszych dokumentów do powstania państwa polskiego*, Księgarnia J. Czerneckiego, Kraków–Warszawa 1920, s. 52. Por. C. Berezowski, *Powstanie Państwa Polskiego a orzecznictwo Sądu Najwyższego*, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej" 1924, nr 11, s. 3.

Armii Polskiej, walczącej pod własnym narodowym sztandarem". W rzeczywistości wspomniana Armia powstała w 1917 r. na mocy dekretu prezydenta Francji i podlegała dowództwu francuskiemu, a w kolejnym roku została poddana kontroli Komitetu Narodowego Polskiego[45], który z Królestwem Kongresowym nie miał nic wspólnego.

4

Przedstawiony powyżej sposób argumentacji pokazuje, iż zasadniczym celem Sądu Najwyższego było doprowadzenie do skazania za zdradę Polski osób, które dopuściły się jej w trakcie niemieckiej okupacji terenów byłego Królestwa Polskiego podczas I wojny światowej. Wynikało to z przyjętych założeń aksjologicznych, zgodnie z którymi odrodzone państwo polskie powinno pociągnąć do odpowiedzialności karnej osoby działające przeciwko sprawie polskiej w szczególnie trudnym okresie walk o niepodległość. W orzeczeniu z 3 stycznia 1922 r. Sąd Najwyższy stwierdził, iż:

> stosowanie art. 108 k.k. odbywać się może w sądach polskich jedynie z tytułu zdrady stanu względem Polski, i że, jako taką zdradę, ścigać należy wszelkie czyny sprzyjania i dopomagania wrogom ojczyzny, w przełomowym okresie wojennej okupacji kraju przez Niemców wielce dla niej szkodliwe, bo niszczące spójność polityczną i świadomość narodową społeczeństwa, podkopujące resztki jego samoistności i tamujące mu gromadzenie materiałów i przygotowanie podstaw do odbudowy gmachu własnej państwowości, z chwilą wskrzeszenia niepodległego bytu[46].

Problem polegał jednak na tym, iż zgodnie z jedną z najbardziej fundamentalnych zasad prawa karnego: *nullum crimen sine lege*, nie można było skazać sprawcy za czyn, który nie był zabroniony przez ustawę pod groźbą kary w momencie jego popełnienia. Wynikało to wprost z art. 1 rosyjskiego kodeksu karnego z 1903 r. Zdradę kraju w analizowanym przez Sąd Najwyższy okresie (lata 1915–1917) penalizował przepis tzw. kodeksu Tagancewa, traktujący o zdradzie Rosji, a nie Polski, która nie miała zresztą wówczas charakteru państwowego. Przestawiona wyżej argumentacja, mająca wykazać, że Królestwo Kongresowe było w tym okresie państwem, nie tylko zawierała twierdzenia sprzeczne ze stanem prawnym, ale ostatecznie rozbijała się o ten właśnie fakt, że czynem zagrożonym wtedy pod groźbą kary była zdrada Rosji. Nie mogąc przejść wobec niego obojętnie, Sąd Najwyższy doszedł do dość kuriozalnych wniosków. Stwierdził bowiem, iż „aczkolwiek

[45] K. Kumaniecki, *op. cit.*, s. 106–108. Por. C. Berezowski, *Powstanie Państwa Polskiego a orzecznictwo Sądu Najwyższego*, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej" 1924, nr 12, s. 4.

[46] Orzeczenie SN z dnia 3 stycznia 1922 r., 2520/21, OSN K 1922, poz. 2.

art. 108 k.k., redagowany w duchu centralistycznej unifikacji, mówi o »Rosji«, lecz stosuje ten wyraz nie do Rosji jako kraju, ale do całości imperium i w pojęciu tym, ignorując odrębność państwową Królestwa Polskiego, ogarnia i Królestwo Polskie, jako wbrew istocie rzeczy, ale zgodnie z ówczesnymi poglądami rosyjskimi, część składową mocarstwa rosyjskiego"[47]. Skoro więc, mająca rzekomo trwać nieprzerwanie od 1815 r., państwowość Królestwa odżyła – jak twierdził dalej Sąd Najwyższy – po opuszczeniu ziem Kongresówki przez Rosjan, przepis stanowiący o odpowiedzialności za zdradę Rosji należało wówczas jego zdaniem rozumieć jako penalizujący zdradę państwa, jakim było Królestwo Polskie. Następnie natomiast – co ciekawe – SN doszedł do wniosku, iż „jeśliby nawet art. 108 tłumaczyć i stosować w dosłownym jego brzmieniu pierwotnym, to współdziałanie z okupantem wojennym niemieckim w Królestwie Polskim, które wtedy jeszcze było nominalnie złączone z państwem rosyjskim, byłoby […] zdradą stanu względem Rosji, słowem byłoby niewątpliwie czynem karygodnym, przewidzianym przez art. 108 k.k."[48] Twierdzenia te pokazują dobitnie, iż Sąd Najwyższy w żaden sposób nie mógł sobie poradzić z brakiem tożsamości podmiotu, którego bezpieczeństwo stanowiło przedmiot ochrony w świetle przepisu obowiązującego w chwili popełnienia czynu zabronionego oraz w momencie orzekania. Sąd Najwyższy nie próbował również wykazać prawnego związku między Królestwem Kongresowym, którego państwowości w okresie I wojny światowej dowodził, a odrodzonym państwem polskim, przeciwko któremu właśnie miała być wymierzona zdrada kraju, penalizowana na mocy art. 108 tzw. kodeksu Tagancewa, w brzmieniu obowiązującym w chwili orzekania. Z powyższego wynika więc, że Sąd Najwyższy, a także inne sądy, które wydając wyroki skazujące w podobnych sprawach, opierały się na przedstawionej powyżej argumentacji, kierowały się w istocie społecznym poczuciem sprawiedliwości, nie zaś obowiązującym prawem, które interpretowały w sposób błędny i niekiedy wewnętrznie sprzeczny, w celu uzasadnienia z góry postawionej tezy. Przyjmowały bowiem, że – jak stwierdził Sąd Okręgowy w Płocku – „zawsze […] istniała Polska i istniał naród polski, których prawa nie powinny pozostać bez ekspiacji i dziś, gdy wskrzesło państwo polskie, winno ono zażądać tej ekspiacji od wyrodnych swoich poddanych"[49].

[47] Orzeczenie SN z dnia 17 października 1919 r., 774/19, OSN K 1919, poz. 65.

[48] *Ibidem*. Por. orzeczenie SN z dnia 16 marca 1920 r., 95/20, OSN K 1920, poz. 21

[49] *Ibidem*.

Bibliografia

Akty prawne

Traktat przyjaźni zawarty w Wiedniu dnia 3 maja 1815 r. między Rosją a Austrią, [w:] *Królestwo Polskie. Dokumenty historyczne dotyczące prawno-politycznego stosunku Królestwa Polskiego do Cesarstwa Rosyjskiego*, wyd. M. Radziwiłł, B. Winiarski, Gebethner i Wolff, Warszawa 1915.

Traktat przyjaźni zawarty w Wiedniu dnia 3 maja 1815 r. między Rosją a Prusami, [w:] *Królestwo Polskie. Dokumenty historyczne dotyczące prawno-politycznego stosunku Królestwa Polskiego do Cesarstwa Rosyjskiego*, wyd. M. Radziwiłł, B. Winiarski, Gebethner i Wolff, Warszawa 1915.

Akt Końcowy Kongresu Wiedeńskiego (9 czerwca 1815 r.), [w:] *Królestwo Polskie. Dokumenty historyczne dotyczące prawno-politycznego stosunku Królestwa Polskiego do Cesarstwa Rosyjskiego*, wyd. M. Radziwiłł, B. Winiarski, Gebethner i Wolff, Warszawa 1915.

Ustawa konstytucyjna Królestwa Polskiego z dnia 27 listopada 1815 r., Dziennik Praw Królestwa Polskiego, t. 1, nr 1.

Statut Organiczny Królestwa Polskiego z dnia 14/26 lutego 1832 r., Dziennik Praw Królestwa Polskiego, t. XIV, nr 55.

Kodeks karny z r. 1903 (przekład z rosyjskiego) z uwzględnieniem zmian i uzupełnień, obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 1 maja 1921 r., Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 1922.

Rozporządzenie Naczelnego Wodza na Wschodzie z 21 marca 1915 r. dotyczące prawa karnego dla obszarów Polski rosyjskiej podlegających niemieckiej administracji, Dziennik Rozporządzeń Władz Cesarsko-Niemieckich w Polsce z 1915 r., nr 1, poz. 10.

Rozporządzenie Jenerał-Gubernatora Warszawskiego z 6 września 1915 r. o prawie karnym w okręgu Jenerał-Gubernatorstwa Warszawskiego, Dziennik Rozporządzeń dla Jenerał-Gubernatorstwa Warszawskiego z 1915 r., nr 12, poz. 9.

Przepisy przechodnie do kodeksu karnego z 7 sierpnia 1917 r., Dziennik Urzędowy Departamentu Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego z 1917 r., nr 1, poz. 6.

Dekret w przedmiocie przywrócenia mocy obowiązującej części czwartej Kodeksu Karnego z r. 1903, Dz.Pr.P.P. z 1919 r., nr 1, poz. 81.

Konwencja dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej, Dz.U. z 1927 r., nr 21, poz. 161.

Orzecznictwo

Orzeczenie SN z dnia 17 października 1919 r., 774/1919, OSN K 1919, poz. 65.

Orzeczenie SN z dnia 16 marca 1920 r., 95/20, OSN K 1920, poz. 21.

Orzeczenie SN z dnia 11 października 1921 r., 2097/21, OSN K 1921, poz. 136.

Orzeczenie SN z dnia 3 stycznia 1922 r., 2520/21, OSN K 1922, poz. 2.

Orzeczenie SN z dnia 2 maja 1922 r., 2843/21, OSN K 1922, poz. 104.

Orzeczenie SN z dnia 2 maja 1922 r., 833/22, OSN K 1922, poz. 106.

Orzeczenie SN z dnia 14 listopada 1922 r., 3040/22, OSN K 1922, poz. 262.

Literatura

Ajnenkiel A., *Konstytucje Polski 1791–1997*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2001.

Berezowski C., *Powstanie państwa polskiego a orzecznictwo Sądu Najwyższego*, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej" 1924, nr 9–16.

Berezowski C., *Powstanie państwa polskiego w świetle prawa narodów*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2008.

Borowski W. M., *Zasady prawa karnego*, Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa 1924.

Borzdyński S., *Obowiązywanie rosyjskiego kodeksu karnego z 1903 roku w polskim prawie karnym okresu międzywojennego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy" 1980, nr 1, s. 35–43.

Demidowicz T., *Statut organiczny z 1832 r.*, [w:] *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, red. M. Kallas, t. 1, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990, s. 293–315.

Ehrlich L., *Prawo narodów*, Księgarnia Stefana Kamińskiego, Kraków 1948.

Grzybowski K., *Historia państwa i prawa Polski*, t. IV: *Od uwłaszczenia do odrodzenia państwa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982.

Hubert S., *Odbudowa państwa polskiego jako problemat prawa narodów*, „Droga" 1934, nr 6, s. 548–551.

Izdebski H., *Konstytucja Królestwa Polskiego z 1815 r.*, [w:] *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, red. M. Kallas, t. 1, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990, s. 185–232 .

Kallas M., *Historia ustroju Polski*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.

Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczypospolitej Polskiej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego, oprac. W. Makowski, t. II: *Część II–XIX k.k.*, Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska", Warszawa 1921.

Koredczuk J., *Zaborcze kodyfikacje prawa karnego materialnego w Polsce w okresie przejściowym w latach 1918–1932*, [w:] *Okresy przejściowe: ustrój i prawo*, red. J. Przygodzki, E-Wydawnictwo Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2019, s. 151–162.

Korobowicz A., Witkowski W., *Historia ustroju i prawa polskiego (1772–1918)*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2002.

Kumaniecki K., *Zbiór najważniejszych dokumentów do powstania państwa polskiego*, Księgarnia J. Czerneckiego, Kraków–Warszawa 1920.

Liszt F. von, *Lehrbuch des Deutschen Strafrechts*, Verlag von I. Guttentag, Berlin 1914.

Makowski J., *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Spółdzielnia Wydawnicza „Książka", Warszawa 1948.

Makowski J., *Zasady prawa międzynarodowego*, Warszawa 1915.

Mażewski L., *Królestwo Polskie z punktu widzenia prawa wewnętrznego i prawa narodów*, [w:] *System polityczny, prawo, konstytucja i ustrój Królestwa Polskiego 1815–1830. W przededniu dwusetnej rocznicy powstania unii rosyjsko-polskiej*, Wydawnictwo Von Borowiecky, red. L. Mażewski, Radzymin 2013, s. 77–90.

Mażewski L., *Księstwo Warszawskie i Królestwo Polskie z punktu widzenia prawa międzynarodowego*, „Państwo i Prawo" 2014, z. 2, s. 61–71.

Mażewski L., *Oblany egzamin z polityki. O narodzinach, istnieniu i upadku państwa polskiego w latach 1806–1874*, Wydawnictwo Von Borowiecky, Radzymin 2013.

Rajzman H., *Zdrada kraju w prawie polskim*, Spółdzielnia Wydawnicza „Książka", Warszawa 1948.

Rostworowski M., *Prawna geneza Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego*, Kraków 1915 (odbitka z „Głosu Narodu").

Roth P., *Die Entstehung des polnischen Staates. Eine völkerrechtich-politische Untersuchung*, O. Liebmann, Berlin 1926.

Smyk G., *Demontaż reform Wielopolskiego na tle reorganizacji administracji Królestwa Polskiego po powstaniu styczniowym*, [w:] *Próba ustrojowej rekonstrukcji Królestwa Polskiego w latach 1861–1862. W 150. Rocznicę reform margrabiego Aleksandra Wielopolskiego*, red. L. Mażewski, Pracownia Wydawnicza „ElSet", Olsztyn 2012, s. 138–188.

Sondel J., *Ius postliminii jako podstawa uznania ciągłości I i II oraz II i III Rzeczypospolitej*, [w:] *Na szlakach niepodległej. Polska myśl polityczna i prawna w latach 1918–1939*, red. M. Marszał, M. Sadowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009, s. 21–30.

Stankiewicz Z., *Królestwo Polskie 1815–1863*, [w:] *Historia państwa i prawa Polski*, t. III: *Od rozbiorów do uwłaszczenia*, red. J. Bardach, M. Senkowska-Gluck, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981, s. 168–468.

Tagancew N., *Kodeks karny (22 marca 1903 r.), cz. II–XIX (art. 73–407)*, tłum. J. Dąbrowo, R. Lobman, Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1922.

Uruszczak W., *Suwerenność polskich organizmów państwowych w latach 1795–1848*, „Problems of Economics and Law" 2020, nr 2.

Ustawy karne tymczasowo obowiązujące w okręgach sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie, t. 1: *Kodeks karny z ustawami dodatkowymi wydanymi do dnia 1 września 1927, tezami z orzeczeń Sądu Najwyższego i skorowidzem*, oprac. A. Mogilnicki, E.S. Rappaport, Warszawa 1928.

Winiarski B., *Ustrój polityczny ziem polskich w XIX wieku*, Wydawnictwo „Fiszer i Majewski", Poznań 1923.

Wojciechowska J., *Zdrada ojczyzny w polskim prawie karnym na tle porównawczym*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1978.

Damian Szczepaniak
dr, Uniwersytet Gdański
https://orcid.org/0000-0003-1315-7448

Między sprawiedliwością a praworządnością. Sąd Najwyższy II Rzeczypospolitej wobec problemu odpowiedzialności karnej na podstawie tzw. kodeksu Tagancewa za zdradę kraju popełnioną w okresie I wojny światowej

Kwestia odpowiedzialności karnej za przestępstwo zdrady kraju popełnione podczas I wojny światowej na ziemiach byłego Królestwa Kongresowego była jednym z istotnych problemów, przed jakimi stanęło sądownictwo polskie w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Artykuł stanowi próbę dowiedzenia, iż orzekając w tego typu sprawach, Sąd Najwyższy nie kierował się w istocie obowiązującym prawem – które interpretował w sposób błędny i niekiedy wewnętrznie sprzeczny, w celu wykazania możliwości skazania winnych zdrady Polski. W rzeczywistości chodziło mu bowiem o uczynienie zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, nakazującemu pociągnięcie do odpowiedzialności osób działających na niekorzyść sprawy polskiej w szczególnie trudnym okresie walk o niepodległość.

Słowa kluczowe: kodeks Tagancewa, kongresowe Królestwo Polskie, prawo karne II Rzeczypospolitej, Sąd Najwyższy II Rzeczypospolitej, zdrada kraju

Damian Szczepaniak
PhD, University of Gdańsk
https://orcid.org/0000-0003-1315-7448

Between justice and lawfulness: The approach of the Supreme Court of the Second Polish Republic to the problem of criminal responsibility for state treason committed during the First World War based on the so-called Tagantsev Code

The issue of criminal responsibility for the crime of state treason committed during the First World War in the territory of the former Congress Kingdom of Poland was one of the problems which the Polish judicial system faced in the first years after restoring independence in 1918. The present paper is an attempt at demonstrating that in the judicial practice concerning such cases, the Supreme Court did not actually adhere to the laws in effect. The Supreme Court interpreted those laws in an incorrect and sometimes contradictory manner in order to establish the possibility of condemning the persons who were deemed guilty of treason against Poland. In fact, the Supreme Court aimed at satisfying the social sense of justice which demanded responsibility of persons who acted against the interest of the Polish cause in the particularly difficult time of the fight for independence.

Keywords: Tagantsev Code, Congress Kingdom of Poland, penal law of the Second Polish Republic, the Supreme Court of the Second Polish Republic, state treason